




Tomasz Herudziński

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-4102-2957>

## Transformacja systemowa a recepcja liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa w uprzywilejowanym segmencie warszawskiego rynku pracy

**Abstract:** The article describes changes in social awareness concerning social system, in particular the sphere of work. In theoretical dimension, the article refers to concept of social system and the perception of normative models: social, political, and economic. The empirical part presents the results of research into the field of social awareness, especially the awareness of members of a generation functioning in a liberal-democratic social system. The respondents were young residents of Warsaw with higher education. The research was carried out with a few-year time interval. The sphere of work is treated here as a key element of the wider social reality and included empirically through the individual orientation of the respondents in the normative models of society. In the light of research the sphere of work is clearly specific. In particular, the labour market regulations differs significantly from the reception of the remaining components of the social system.

**Key words:** social system, legitimization, system transformation, labour market

### Wstęp

Artykuł jest próbą oglądu wybranej sfery rzeczywistości społecznej z perspektywy procesów transformacji systemowej, której symbolicznym początkiem jest rok 1989 oraz „porozumienie przy okrągłym stole”. Jednocześnie wykluczam poza obszar poruszanych tu tematów spór historyczny i polityczny dotyczący samego

porozumienia. Perspektywa analityczna dotyczy postrzegania „sfery pracy” przez pryzmat doświadczeń potencjalnych beneficjentów transformacji ustroju polityczno-gospodarczego, a skoncentrowana jest na porównawczej interpretacji wyników badań empirycznych. Mowa tu o dwóch autorskich projektach badawczych zrealizowanych odpowiednio w 2008 i 2018 roku na 384- i 374-osobowych próbach kwestionariuszowych ankiet. Wyniki tych badań odnoszą się do celowo wybranej kategorii osób, które określone są jako „uprzywilejowani”. Nazwani są tak z powodu zewnętrznych cech, które w perspektywie rynku pracy czynią z nich potencjalnych beneficjentów transformacji systemowej lat 90. ubiegłego wieku. Są to ludzie młodzi (przyjętym kryterium jest wiek 24—35 lat), dobrze wykształceni (legitymujący się formalnym wykształceniem na poziomie studiów wyższych magisterskich), którzy jednocześnie będąc mieszkańcami Warszawy są uczestnikami największego lokalnego rynku pracy. Część empiryczna artykułu prezentuje orientacje indywidualne badanych, przy czym analiza zależności orientacji indywidualnych i zmiennych socjodemograficznych dotyczy 2008 roku. Szczegółowe wyniki badań szerzej zaprezentowane zostały w książce *Postawy absolwentów szkół wyższych wobec rynku pracy* (Herudziński, 2019). W badaniach nawiązując do dwóch zrealizowanych już wcześniej projektów. Pierwszy wykorzystany został do analiz znajdujących się w książce Jadwigi Koralewicz i Marka Ziółkowskiego *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988—2000*. Drugi dotyczy badań zatytułowanych „Wartości i interesy współczesnego społeczeństwa polskiego”.

Zasadniczym celem artykułu jest przedstawienie specyfiki sfery pracy, traktowanej jako wycinek szerszego systemu społecznego. W wymiarze empirycznym koncentruję uwagę na uchwyceniu zmian dotyczących sfery świadomości społecznej, w szczególności odwołując się do pojęcia orientacji indywidualnej zaczerpniętej z koncepcji mentalności społecznej M. Ziółkowskiego. Autor *Mentalności Polaków...* wychodzi od jej określenia w wymiarze indywidualnym, traktując mentalność społeczną jako „zestaw prezentowanych przez jednostkę orientacji indywidualnych” (Ziółkowski, 2000, s. 217). Jednocześnie przyjmuję, że „orientacje są pewnymi zgeneralizowanymi tendencjami do postrzegania, wartościowania, odczuwania i reagowania na rzeczywistość społeczną” (Koralewicz, Ziółkowski, 2003 [1990], s. 14). Oprócz tego składnikami mentalności indywidualnej są również „reguły dotyczące działania, sposobów postępowania i przetwarzania informacji o świecie społecznym” (Ziółkowski, 2000, s. 217).

W analizie stanów świadomości w perspektywie przejawianych przez badanych orientacji względem modelu społeczeństwa centralno-autokratycznego *versus* rynkowo-demokratycznego posłużono się zbiorczymi wskaźnikami. Do ich konstrukcji wykorzystane zostały elementy wchodzące w skład normatywnej wizji „dobrego społeczeństwa” (zob. Koralewicz, Ziółkowski, 2003 [1990], s. 54—78). Łącznie oba te wskaźniki odnosiły się do normatywnej wizji dobrego społeczeństwa. Są one silnie związane z przekonaniami jednostki, co do pożądanego (idealnego) stanu rzeczy odnoszącego się do porządku społecznego. Dotyczą zatem — jak to określa Janusz Reykowski (1990, s. 15—16) — „ukrytych

założeń normatywnych”. W ich skład wchodzi nie tylko jasno określone i w pełni uświadamiane sobie przekonania, ale także nie do końca uświadamiane przecucia. Stawiam zatem pytanie, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób są one identyfikowane przez uczestników systemu społeczno-gospodarczego, którzy jako „uprzywilejowani” uczestnicy rynku pracy podlegają jednocześnie procesom polskiej transformacji systemowej i globalnych przemian strukturalnych.

## **Transformacja systemowa w Polsce jako kontekst zmian w sferze pracy — perspektywa światowego systemu społeczno-gospodarczego**

Opis przeobrażeń systemu społecznego, o którym będzie mowa, potraktowany jest jako poszukiwanie czynników wpływających na postawy pracobiorców wobec rynku pracy. Analizując zarówno sposoby myślenia o współczesnym rynku pracy, jak i zasady postępowania w jego obrębie odwołują się do dwóch zasadniczych kontekstów. Pierwszy z nich to niedemokratyczny i nierynkowy system społeczny PRL-u wraz z charakterystyczną dla niego zunifikowaną sferą pracy. Jej istotą była państwowa własność środków produkcji, liczne pozaekonomiczne funkcje przedsiębiorstwa, zasada pełnego zatrudnienia, „podwójna logika wynagradzania” i brak merytorycznych reguł wynagradzania (Drozdowski, 2002, s. 43—66). Drugi kontekst porównawczy stanowią zasady funkcjonowania rynków pracy wysoko technologicznie i zarządco rozwiniętych państw krajów kapitalistycznych, charakteryzujących się wolnorynkowym i demokratycznym porządkiem gospodarczo-politycznym. Rynek pracy cechuje się tam wzrastającym znaczeniem wiedzy i kompetencji technologicznych, merytokracyjnymi regułami wynagradzania, elastycznością itd. (zob. Drucker, 1999, s. 148—149; Rifkin, 2001; Reich, 1996; Castells, 2008, s. 93).

Uwaga skoncentrowana została na drugim z kontekstów, porównawczym, jako istotniejszym z perspektywy zakresu doświadczeń adresatów badań empirycznych. Badania dotyczyły bowiem osób, które rozpoczynały funkcjonowanie na rynku pracy będąc już częścią systemu społecznego podporządkowanego regułom demokratycznym i prorynkowym. Można powiedzieć, że rozpatrując zagadnienie współczesnego rynku pracy w perspektywie szeroko rozumianych zmian społeczno-gospodarczych koncentruję uwagę na cechach rozwiniętych państw krajów kapitalistycznych z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze dlatego, że są zasadniczym punktem odniesienia służącym wypracowywaniu określonego sposobu myślenia i postępowania względem współczesnego rynku pracy, którego jest on częścią składową. Po drugie, z powodu postępujących procesów globalizacji wywierających silny wpływ instytucjonalno-organizacyjny, któremu

podporządkowane są krajowe i lokalne rynki pracy, w tym również warszawski rynek pracy.

Niezależnie od paradygmatu, w jakim rozpatruje się zmiany systemowe zachodzące w Polsce od 1989 roku, można stwierdzić, że zasadzają się one na przejściu do demokracji i kapitalizmu — jako systemu społecznego, w którym decydującą rolę odgrywają zasady wolnorynkowej konkurencyjności. Jednak sam kapitalizm również podlega licznym przeobrażeniom, zgodnie z główną jego cechą, jaką jest dążenie do innowacji z uwzględnieniem cech kulturowej globalności. Dlatego aby uchwycić sytuację Polski w możliwie szerokim aspekcie, należy, przynajmniej wstępnie, nakreślić istotę i przeobrażenia systemu, którego jesteśmy częścią i który stanowi główny kontekst porównawczy dla społeczeństwa polskiego. System kapitalistyczny i jego przeobrażenia rozpatrywać można zasadniczo z dwóch perspektyw. Po pierwsze, z perspektywy imitacyjnej transformacji systemowej, w wyniku której społeczeństwo polskie dokonało przejścia od socjalistycznego i centralnie zarządzanego do demokratycznego i wolnorynkowego systemu społeczno-gospodarczego. Po drugie, z perspektywy procesów globalizacji. Odnosząc się do drugiego kontekstu analizy można przyjąć, że kapitalizm jest systemem gospodarczym, a w szerszej perspektywie systemem społecznym, cechującym się określoną strukturą społeczną, instytucjami oraz występowaniem charakterystycznego systemu wartości, będącego podstawą osobowości i mentalności społecznej. Określany jest także jako „system rynkowy”, szczególnie przez neoklasycznych ekonomistów odcinających się od jego ideologicznych aspektów. Modelowo zakładają oni, że działania rynkowe odbywając się pod presją konkurencji wymuszają na ich uczestnikach racjonalne działania oparte na planowaniu, akumulowaniu zysków i innowacyjności (zob. Schumpeter, 1995, s. 103—104). Poddając analizie globalną sytuację sfery pracy w Polsce chciałbym posłużyć się podejściem M. Ziółkowskiego (1997, s. 19—22), który proponuje odejście od ujmowania jej w kategoriach procesu transformacji i umieszczenie w obrębie aktualnego stanu światowego kapitalizmu. Posługuje się przy tym ujęciem uwzględniającym stan miniony, przyszły i aktualny w kontekście mentalności społecznej i wchodzących w jej skład orientacji indywidualnych traktowanych jako sposoby wyjaśniania podejmowanych działań. Takie podejście umożliwi uchwycenie istniejącego stanu, a także zachodzących zmian, zarówno w kategoriach grupowych, jak i jednostkowych. Dla okresu transformacji charakterystyczne będą zmiany orientacji indywidualnych i związanych z nimi interesów i wartości. Celem analizy będzie zatem uchwycenie owych stanów świadomości traktowanych jako swego rodzaju „sposoby myślenia” na temat otaczającej badanych rzeczywistości społecznej ujmowanej w kategoriach elementów systemu społecznego.

Ziółkowski (1997, s. 20) zaznacza, że zakończenie procesu transformacji nie stanowi końca zmian, przeciwnie zachodzą one nadal i dotyczą różnych sfer, np. kultury, gospodarki i — jego zdaniem — mają charakter modernizacji. Choć wiadomo, że ich punktem wyjścia był socjalizm, to stan dojścia nie jest jasno określony. Warto zauważyć, że są to procesy charakterystycznie polskie, ale mają one też charakter regionalny i dla większości mieszkańców tego obszaru „jego

[kapitalizmu rynkowego] podstawowe, konstytutywne zasady, takie jak: własność prywatna, rynek czy wolna konkurencja, nie są traktowane jako wartości same w sobie, lecz raczej jako skuteczne narzędzia, które mają najszybciej zapewnić dobrobyt i które będą akceptowane dopóty, dopóki będą realizować swoje zadania” (Sztompka, 1994, s. 17). Dodatkowo istotnym elementem jest fakt, że „upadek realnego socjalizmu w Europie Środkowej zdyskredytował w znacznym stopniu nierynkowe systemy dystrybucji, tym bardziej że okazało się wyraźnie, iż gospodarka nierynkowa daje zbyt dużo władzy państwu i prawie nieuchronnie prowadzi do politycznego autorytaryzmu [...]. Choć cały region odrzucił w gospodarce realny socjalizm i zaakceptował realny kapitalizm, to znaczna część jego mieszkańców wyraźnie opowiada się nie za liberalną, ale za bardziej socjaldemokratyczną jego wersją” (Ziółkowski, 2015, s. 243).

Można jednak zaznaczyć, że zmiany te, przynajmniej częściowo, bazują na doświadczeniach innych, lepiej rozwiniętych krajów i mają charakter naśladowczy. Warto zauważyć, że w rozwoju kapitalizmu wyróżnia się trzy zasadnicze fazy: wczesnej nowoczesności, późnej nowoczesności oraz ponowoczesności. Faza pierwsza — wczesnej nowoczesności — jest charakterystyczna dla społeczeństwa przemysłowego o wolnokonkurencyjnej gospodarce, wymagającej pierwotnej akumulacji kapitału, gdzie decydującą rolę odgrywa „stara klasa średnia”, z typem osobowości wewnątrzsterownej (por. Riesman, 1971, s. 19—22) i dominującą etyką produktywności. Liczy się tu rzetelna praca, oszczędność, inwestowanie, odrzucanie gratyfikacji, utylitaryzm, a nadmierna konsumpcja traktowana jest jako grzech (por. Weber, 1994). Własność i praca są tu decydującymi czynnikami struktury społecznej, gdzie dominujące znaczenie mają klasy, między którymi dochodzi do konfliktów. Władza sprawowana jest przez państwo za pomocą przymusu lub ideologii. Państwo będąc arbitrem konfliktów międzyklasowych jednocześnie broni interesów klasy posiadających. Faza druga — późna nowoczesność — jest charakterystyczna dla społeczeństwa postindustrialnego, w którym decydującą rolę odgrywają wielkie korporacje o zasięgu ponadnarodowym, z dużym znaczeniem sfery usług i typu osobowości zewnątrzsterownej. Daniel Bell (1998) zauważył w tej fazie pewne nowe cechy i sprzeczności, które odnajduje np. między regułami porządku:

- 1) produkcyjno-technologicznego, obowiązuje tam ciągle osiowa zasada oszczędności i dążenia do wydajności;
- 2) politycznego, gdzie zasadą osiową jest równość wobec prawa i przywilejów obywatelskich, społecznych i ekonomicznych;
- 3) kulturowego, który jest obszarem autoekspresji i autogratyfikacji, stroniącym od ograniczeń.

Faza trzecia — ponowoczesność — jest najbardziej dyskusyjna. Opisywana przez Bauman, Baudrillarda, Touraina i Ingleharta w formie eseistycznej, nierzadko przerysowanej, co w dużej mierze wynika z tego, że są to zjawiska nowe, które dopiero powstają i dotyczą procesów oraz tendencji trudno uchwytnych innymi sposobami. Wzrasta tu znaczenie konsumpcji, która coraz bardziej oddala się od poziomu niezbędnych potrzeb i ulega przemijającym tendencjom mody. Dużego

i ciągle wzrastającego znaczenia nabiera kultura popularna i mass media, kształtujące rzeczywistość i rozbudzające pragnienia. Zdaniem Baudrillarda powstaje nowa rzeczywistość określana mianem „hiperrzeczywistości” (kopie bez oryginałów), będąca tworem mass mediów, głównie telewizji, która nie jest ani odzwierciedleniem realnego świata, ani nawet jego zniekształceniem zgodnym z interesami i ideologią władzy lub producentów, ale stanowi zupełnie nową „rzeczywistość życia codziennego” (por. Berger, Luckmann, 1983). Problemem jest tu nie tylko nadmiar towaru, ale także nadmiar informacji, a decydującego znaczenia nabiera kontrola wyborów i preferencji wolnych autonomicznych podmiotów. „Zmienia się charakter władzy i kontroli społecznej, która »internalizuje się w przyjemności«, działa nie poprzez przymus, ale przez »uwodzenie«, staje się rozproszona, niewidzialna, »kapilarna«, to znaczy przesiąkająca od dołu na podobieństwo naczyń włoskowatych” (Ziółkowski, 1997, s. 29—30). Organizacja życia społecznego ulega zmianie, co wyraża się w następujących tendencjach:

- 1) wzrastającym znaczeniu mediów i systemu ekonomicznego o globalnym charakterze;
- 2) malejącym znaczeniu państwa narodowego i starych form jego kontroli w dziedzinie ekonomii i kultury, interwencjonizmu, opieki socjalnej oraz izolacji i ochrony obywateli przed czynnikami zewnętrznymi;
- 3) wzrastającym znaczeniu nowo powstałych „subnarodowych” grup i ruchów społecznych, odmiennych stylów życia oraz akceptacji różnorodności wartości;
- 4) wzrastającym indywidualizmie i znaczeniu jednostki, wyrażającym się w swobodzie dokonywania przez nią wyborów, ale także w zwiększonych możliwościach manipulowania tą jednostką;
- 5) wzrastającym znaczeniu wiedzy jako istotnego czynnika produkcji.

Dla wysoko rozwiniętych państw zachodu charakterystyczne było następstwo tych faz, które pojawiały się jedna po drugiej. Polska wchodząc w świat rynku kapitalistycznego mogła, w wyniku naśladowczego charakteru zmian, korzystać z wzorców będących elementami różnych faz rozwoju kapitalizmu w krajach przodujących. Tendencje te widoczne są na przykładzie interesów i wartości, gdzie zarówno te charakterystyczne dla polskiego społeczeństwa tradycyjnego, jak i typowe dla realnego socjalizmu i te zupełnie nowe, współwystępują, choć z różnym natężeniem (zob. Ziółkowski, 2000).

Opisane przez M. Ziółkowskiego tendencje przemian i interesów analizuje również Ronald Inglehart (1977, 1995 w: Ziółkowski, 1997, s. 31). Teza jego wsparta jest danymi empirycznymi i Inglehart stwierdza, że społeczeństwa krajów rozwiniętych (po fazie przedmaterializmu) zmierzają w kierunku od dominacji wartości materialistycznych (interesy) do wartości postmaterialistycznych. Jednocześnie, opierając się na hierarchii potrzeb Masłowa, uważa, że za najbardziej cenione uchodzą dobra brakujące („hipoteza niedoboru”), szczególnie w okresie dojrzewania, w którym kształtują się orientacje indywidualne („hipoteza o socjalizacji”). W ten sposób, na podstawie faktu występowania po wojnie stosunkowo długiego okresu dobrobytu tłumaczy spadek wartości materialistycznych. Ma tu także znaczenie zasada malejącej użyteczności krańcowej, w myśl której dalsze

inwestowanie w sferę ekonomiczną nie przynosiło już wyraźnych korzyści i to było powodem przeniesienia aktywności na inne dziedziny. Kolejna wersja tej teorii, uwzględniająca wyniki badań porównawczych nad systemami wartości, określiła występowanie dwóch kolejnych faz rozwojowych modernizacji. Pierwszej, będącej przejściem od prematerializmu (gdzie ma miejsce występowanie znacznego autorytetu grup pierwotnych) do materializmu (z decydującym znaczeniem państwa i biurokracji). Drugiej, stanowiącej przejście od materializmu do postmaterializmu, gdzie występuje odrzucanie „wartości niedoboru” na rzecz „wartości ponowoczesnych”, co jest cechą charakterystyczną tzw. społeczeństw postindustrialnych.

Badania porównawcze nad wartościami 43 krajów przeprowadzone w latach 1990—1991 objęły także Polskę, która w świetle uzyskanych wyników zajmuje specyficzną pozycję. Dominującą rolę odgrywają tutaj „wartości niedoboru” charakterystyczne dla fazy materializmu, ale równocześnie ogromne znaczenie mają wartości tradycyjne. Ziółkowski (1997, s. 31—32), analizując zachodzące w Polsce zmiany interesów i wartości, określa dwa ich kierunki:

- 1) materialno-racjonalny, z dominacją interesów,
- 2) postmaterialno-ponowoczesny, z większą rolą wartości, choć odmiennych od tradycyjnych.

Następnie dokonuje reinterpretacji tezy Ingleharta, w oparciu o prace Scotta C. Flanagana, wskazując na występowanie dwóch niezależnych tendencji pojawiających się przy przejściu od materializmu do postmaterializmu:

- 1) zmniejszanie się istotności roli wymiaru ekonomicznego jako całości;
- 2) odejście od „wartości zakazujących i hamujących” (prostota, samodyscyplina, konformizm, podporządkowanie) na rzecz wartości „libertariańskich” (tolerancja, pluralizm, swoboda, samopobłażanie).

Przy czym libertarianizm, stanowiący podstawę nowoczesności, definiowany tu jest jako „osobista i polityczna wolność, uczestnictwo we władzy, tolerancja dla mniejszości, innych niż własne opinii oraz odmiennych stylów życia, otwartość na nowe idee, przywiązanie wagi do ochrony środowiska, samopobłażanie” (Flanagan w: Ziółkowski, 1997, s. 32).

Warto podkreślić, że przejście Polski od systemu realnego socjalizmu do systemu wolnorynkowego oznacza zmianę relacji pomiędzy poszczególnymi podsystemami, a w szczególności pomiędzy systemem gospodarczym i politycznym. Bezpośrednia zależność pomiędzy tymi sferami, charakterystyczna dla systemu realnego socjalizmu, zastąpiona zostaje przez ich odrębność. W kapitalizmie uzależnienie sfery gospodarki i sfery polityki ma charakter wyłącznie pośredni. „Gospodarka dostarcza środków państwu, państwo zaś stoi na straży norm zapewniających kontynuację życia gospodarczego, w szczególności strzeże praw własności i gwarantuje dotrzymanie umów zawartych przez podmioty gospodarcze. Ten stosunek pośredniej zależności jest źródłem towarzyszących kapitalizmowi niemal od zarania sporów o zakres uprawnień rynku i państwa” (Kochanowicz, 1999, s. 10). Zgodnie ze zmianami systemu społecznego, które określić można jako przejście od reguł centralno-autokratycznych do rynkowo-demokratycznych,

„we współczesnym społeczeństwie polskim wzrasta rola pieniądza i racjonalności ekonomicznej” (Ziółkowski, 2015, s. 29). Kluczowy problem, jaki należy postawić, to pytanie, czy prokapitalistyczne przemiany sfery pracy stanowią wystarczający czynnik aktywizacji postaw rynkowo-demokratycznych, czy jednak treści kulturowego dziedzictwa zawarte w sferze społeczno-politycznej oraz w mentalności zbiorowej aktywizują korelaty postaw związanych z centralistyczno-autokratycznymi zasadami porządkowania ładu społecznego wśród młodego pokolenia pracowników objętych referowanymi tutaj badaniami.

## Postawy wobec zasad funkcjonowania systemu społecznego

Dotychczasowe badania nad procesami transformacji w Polsce można podzielić na dwa nurty. Pierwszy określany jest jako preferencjonizm (za: Drozdowski, 2002, s. 177). W tym przypadku podstawowym celem jest uchwycenie przekonań o cechach dobrego społeczeństwa, systemu społecznego, politycznego i ekonomicznego, który będzie akceptowany i zalegitymizowany. Badani traktowani byli jako potencjalni twórcy nowego systemu. Do nurtu tego odwołują się opisując wyniki badań na temat subiektywnych preferencji badanych. Dotyczą one normatywnej wizji ładu społecznego oraz zasad, jakim podporządkowane powinno być funkcjonowanie systemu społecznego jako całości. Drugi nurt określany jest jako adaptacyjny, w którym badaniom podlegają strategie przystosowawcze. W tym wypadku badania dotyczą preferencji i wyboru sposobu działania, radzenia sobie z nową rzeczywistością. W obrębie tej perspektywy jednostki są postrzegane jako użytkownicy reguł systemowych, które są w różnym stopniu akceptowane, ale jednocześnie traktowane jako obowiązujące w praktyce. Oznacza to, że nie można ich ignorować w codziennych działaniach (za: Drozdowski, 2002, s. 177).

W pierwszej kolejności zaprezentuję analizę postaw respondentów względem liberalno-demokratycznego *versus* centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa z użyciem dwóch zbiorczych wskaźników: Akceptacji Liberalno-Demokratycznego Modelu Społeczeństwa (komodyfikacja) oraz Akceptacji Centralno-Autokratycznego Modelu Społeczeństwa (dekomodyfikacja). Łącznie oba te wskaźniki odnosiły się do normatywnej wizji dobrego społeczeństwa. Transformacyjna zmiana systemowych reguł organizacji społeczeństwa i gospodarki wiąże się z socjalizacją młodego pokolenia do wymogów kapitalizmu. W końcu lat 90. ubiegłego wieku badano kapitały społeczno-kulturowe młodej inteligencji jako zasób rozwijany pod presją wymogów rynku (Bartoszek, 2003).

Nowe zasady rynkowe stworzyły grupy beneficjentów i pokrzywdzonych przemianami. Ocena funkcjonowania nowego porządku była silnie uzależniona od tego nowego statusu jednostek. Postawy związane z pracą podlegały w 2007 roku



badaniom empirycznym, prowadzonym przez zespół pod kierownictwem Juliusza Gardawskiego. Podstawami wskaźnika, który określał postawy pracujących Polaków, były: „poczucie wartości wykonywanego zawodu, gotowość do podejmowania ryzyka pracy na własny rachunek, identyfikacja z aktualnym miejscem pracy, gotowość wyjazdu do pracy za granicę, gotowość wykonywania ról kierowniczych itd. Ogólnie mówiąc, wskaźnik miał pozwolić na wpisanie postaw w skalę wyznaczaną z jednej strony przez ekspansję, elastyczność, otwarcie wobec rynku, a z drugiej przez bierność, sztywność i obawy przed rynkiem” (Gardawski, 2007, s. 7). Na tej podstawie wyodrębnione zostały trzy orientacje: „Przedsiębiorczy beneficjent rynku”, „Sfrustrowany potencjalny emigrant” oraz „Pracoholik, zwolennik dyscypliny”.

Swoje autorskie badania zrealizowałem jako panelowe studium opinii młodzieży z wyższym wykształceniem, która funkcjonuje na uprzywilejowanym rynku pracy w Warszawie. Jako wykształcona warstwa obsługująca potrzeby najdynamiczniejszego polskiego rynku pracy sięga ona po zasoby nowego kapitalistycznego systemu nie mając socjalizacyjnego obciążenia problemami centralnego zarządzania gospodarką. Czy ma to, czy też nie ma konsekwencji dla ukierunkowania ich postaw wobec wskazanych dwóch modeli organizowania społeczeństwa?

## Postawy wobec liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa

Pierwszym aspektem stosunku badanych do szeroko rozumianych zasad rządzących życiem społecznym jest określenie ich postawy z wykorzystaniem Zbiorczego Wskaźnika Akceptacji Liberalno-Demokratycznego Modelu Społeczeństwa. Zbudowany jest on z odpowiedzi respondentów na pytanie:

*Przeczytam Pani/Panu listę cech opisujących społeczeństwo. Proszę powiedzieć, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu cechy te są potrzebne dla takiego społeczeństwa, które mógłby/mogłaby Pan/Pani nazwać dobrym? Czy w takim społeczeństwie powinna istnieć:*

1. Możliwość swobodnego tworzenia przez ludzi organizacji społecznych, ekonomicznych, politycznych?
2. Wolność słowa i możliwość publicznego wyrażania różnych opinii?
3. Wolna konkurencja w życiu gospodarczym, gospodarka rynkowa?
4. Możliwość wyboru różnych programów nauczania przez szkoły i rodziców uczniów?
5. Silnie zróżnicowane dochody zależnie od rzeczywistych kwalifikacji i wkładu pracy?
6. Pełna swoboda (w granicach moralności) ubioru, wyglądu, uczesania?

Tabela 1

## Postawy wobec liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa

Pytania	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Trudno powiedzieć	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Średnia
1.	55,2 / 42,9	40,1 / 43,7	2,6 / 8,6	1,6 / 4,0	0,5 / 0,5	4,48 / 4,25
2.	69,7 / 54,2	26,4 / 33,5	2,6 / 8,3	1,0 / 3,8	0,3 / 0,0	4,64 / 4,38
3.	54,7 / 35,7	35,2 / 38,1	7,6 / 18,5	2,1 / 5,9	0,5 / 1,3	4,41 / 4,01
4.	18,9 / 23,9	36,1 / 30,3	12,4 / 23,1	24,2 / 17,2	8,4 / 5,1	3,33 / 3,51
5.	26,6 / 25,5	45,7 / 35,4	12,8 / 25,5	13,3 / 11,3	1,6 / 2,1	3,83 / 3,71
6.	29,2 / 35,4	35,2 / 31,5	9,1 / 16,1	19,8 / 12,9	6,8 / 4,0	3,6 / 3,81
Łącznie	42,38 / 36,27	36,45 / 35,42	7,85 / 16,68	10,3 / 39,18	3,02 / 2,17	24,29 / 23,67

Źródło: badania własne (2008/2018)

Odpowiedź *zdecydowanie tak* oznacza maksymalne poparcie dla liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa, podczas gdy odpowiedź *zdecydowanie nie* — maksymalne odrzucenie takiego modelu. Tabela 1 zawiera procentowy rozkład odpowiedzi na 6 przytoczonych pytań. W tabeli przedstawiono także średnie wartości wskaźników wchodzących w skład Zbiorczego Wskaźnika Akceptacji Liberalno-Demokratycznego Modelu Społeczeństwa (ZWALMS). Wskaźniki składowe każdorazowo wahały się od wartości 5, oznaczającej maksymalną akceptację opinii zgodnych z zasadami takiego typu społeczeństwa, do wartości 1, oznaczającej maksymalne odrzucenie opinii zgodnych z zasadami społeczeństwa liberalno-demokratycznego. Dodatkowo tabela zawiera informację na temat łącznej średniej wartości zbiorczego wskaźnika (ZWALMS). Łączna średnia wartość zbiorczego wskaźnika powstaje w wyniku zsumowania poszczególnych składowych i zawiera się w przedziale od 6 (wartość taka oznacza faktyczne odrzucenie liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa) do 30 (wartość taka oznacza maksymalną akceptację takiego modelu społeczeństwa). W przypadku łącznej średniej wartości ZWALMS środek skali wynosi 18.

Ogólnie należy stwierdzić, że respondenci przejawiają wyraźnie pozytywną postawę względem liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa. Łączna średnia wartość ZWALMS (24,29) zdecydowanie przekracza środek skali.

Do grupy najbardziej pożądanых cech określających dobre społeczeństwo respondenci zaliczają: wolność słowa i możliwość publicznego wypowiedzania różnych opinii (96,1%); możliwość swobodnego tworzenia przez ludzi organizacji społecznych, ekonomicznych, politycznych (95,3%) oraz wolną konkurencję w życiu gospodarczym, gospodarkę rynkową (89,9%). Przeciwny tym wartościom był znikomy odsetek respondentów (odpowiednio: 1,3%, 2,1% oraz 2,6% badanych).

Wyraźnie drugą grupę popieranых wartości stanowią: silnie zróżnicowane dochody zależnie od rzeczywistych kwalifikacji i wkładu pracy (72,3%); pełna swoboda (w granicach moralności) ubioru, wyglądu, uczesania (64,4%) oraz możliwość wyboru różnych programów nauczania przez szkoły i rodziców

uczniów (55,0%). W tej kategorii znacząco wzrasta zarówno liczba osób niezdecydowanych (wybierających odpowiedź *trudno powiedzieć*), jak i przeciwników wymienionych wartości (odpowiednio 14,9%, 26,6% oraz 32,6% badanych).

Warto zwrócić uwagę na to, jakie cechy społeczno-demograficzne badanych wiążą się z postawą proliberalno-demokratyczną. Z tej perspektywy można powiedzieć, że: po pierwsze, mężczyźni są bardziej proliberalno-demokratyczni niż kobiety ( $t(368) = 1,967$ ;  $p = 0,05$ ); po drugie, postawa taka związana jest też z pochodzeniem społecznym; po trzecie, wiąże się ona zarówno z wykształceniem ojca ( $\chi^2(45) = 94,527$ ;  $p < 0,001$ ), jak i matki ( $\chi^2(45) = 82,153$ ;  $p < 0,001$ ); po czwarte, ujawnia się tendencja, że im wyższe wykształcenie rodziców, tym silniej przejawiana jest postawa proliberalno-demokratyczna; po piąte, poparcie dla liberalno-demokratycznych zasad funkcjonowania społeczeństwa koreluje z prywatną formą własności zakładu pracy; po szóste, osoby pracujące w zakładach z kapitałem prywatnym mają bardziej proliberalno-demokratyczną postawę ( $\chi^2(30) = 27,56$ ;  $p < 0,01$ ); po siódme, wyraźny jest związek poparcia dla liberalno-demokratycznych zasad funkcjonowania społeczeństwa z zarobkami — wraz z ich wzrostem postawa proliberalno-demokratyczna jest silniejsza ( $\chi^2(60) = 93,698$ ;  $p < 0,01$ ).

## Postawy wobec centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa

Drugim aspektem stosunku respondentów do zasad, jakim powinno być podporządkowane „dobrze urządzone” życie społeczne, jest określenie ich postawy z wykorzystaniem Zbiorczego Wskaźnika Akceptacji Centralno-Autokratycznego Modelu Społeczeństwa (ZWACMS). W jego skład wchodzi odpowiedzi respondentów na pytanie:

*Przeczytam Panu/Pani listę cech opisujących społeczeństwo. Proszę powiedzieć, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu cechy te są potrzebne dla takiego społeczeństwa, które mógłby/mogłaby Pan/Pani nazwać dobrym? Czy w takim społeczeństwie powinno istnieć:*

1. Ograniczenie publicznego wypowiedzania poglądów sprzecznych z poglądami władzy?
2. Ograniczenie publicznego wypowiedzania poglądów sprzecznych z poglądami większości społeczeństwa?
3. Centralne, odgórne zarządzanie gospodarką?
4. Pełne zatrudnienie, niedopuszczenie do bezrobocia?
5. Jednakowe, odgórnie ustalane przez władze programy nauczania w szkołach?

Analogicznie jak w przypadku wcześniej omawianego wskaźnika odpowiedź *zdecydowanie tak* oznacza maksymalne poparcie dla centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa, a odpowiedź *zdecydowanie nie* — maksymalne odrzucenie takiego modelu. Tabela 2 zawiera procentowy rozkład odpowiedzi na

Postawy wobec centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa

Pytania	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Trudno powiedzieć	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Średnia
1.	3,4 / 5,7	3,9 / 11,4	4,7 / 11,9	21,1 / 27,6	66,8 / 43,4	1,56 / 2,08
2.	2,4 / 4,9	11,1 / 9,5	9,2 / 15,9	36,1 / 34,3	41,3 / 35,4	1,97 / 2,14
3.	2,6 / 7,0	10,5 / 16,4	14,1 / 30,4	32,2 / 24,2	40,6 / 22,0	2,02 / 2,62
4.	34,2 / 24,2	25,1 / 39,6	12,6 / 19,2	17,6 / 10,2	10,4 / 6,6	3,55 / 3,64
5.	16,2 / 16,3	29,3 / 27,2	16,8 / 23,9	25,1 / 20,9	12,6 / 11,7	3,12 / 3,16
Łącznie	11,76 / 11,62	15,98 / 20,82	11,48 / 20,26	26,42 / 23,44	34,34 / 23,82	12,22 / 13,61

Źródło: badania własne

5 przytoczonych pytań oraz średnie wartości wskaźników składowych (ZWACMS). Podobnie wartości wskaźników składowych każdorazowo wahały się od 5 do 1. Podana została także wartość łącznej średniej wartości zbiorczego wskaźnika (ZWACMS). Łączna średnia wartość zbiorczego wskaźnika powstaje w wyniku zsumowania poszczególnych składowych i mieści się w przedziale od 5 (wartość taka oznacza faktyczne odrzucenie centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa) do 25 (wartość taka oznacza maksymalną akceptację takiego modelu społeczeństwa). W przypadku łącznej średniej wartości ZWACMS środek skali wynosi 15.

Na podstawie analizy wyników badań można zauważyć, że respondenci zdecydowanie niżej oceniają wartości należące do prezentowanego wymiaru. Ogólnie należy stwierdzić, że przejawiają oni wyraźnie negatywną postawę w stosunku do centralno-autokratycznego modelu społeczeństwa. Łączna średnia wartość ZWACMS (12,22) plasuje się poniżej środka skali. Tylko jeden wskaźnik składowy budził pozytywne postawy: pełne zatrudnienie, niedopuszczenie do bezrobocia — uzyskał on wyniki porównywalne do elementów składowych wcześniej opisywanego zbiorczego wskaźnika akceptacji liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa. Blisko 60% (59,3%) badanych pozytywnie ustosunkowało się do tej zasady życia społecznego.

Na drugim miejscu, ale przy poparciu nieprzekraczającym połowy badanych (45,5%) uplasowała się zasada: jednakowe, odgórnie ustalone przez władze programy nauczania w szkołach. Pozostałe elementy ZWACMS budziły negatywny stosunek badanych. Przy czym najczęściej negatywne opinie badanych odnosiły się do ograniczenia publicznego wypowiedziania poglądów sprzecznych z poglądami władzy oraz społeczeństwa. Odpowiednio negatywne wskazania osiągnęły 87,9% i 77,4%. Równie jednoznacznie negatywnie ustosunkowali się badani do centralnego i odgórnego zarządzania gospodarką — 72,8% badanych odrzuciło taką formę regulacji porządku społeczno-ekonomicznego.

Biorąc pod uwagę społeczne uwarunkowania postawy procentralno-autokratycznej można powiedzieć, że postawa ta związana jest z wiekiem badanych, im badani starsi, tym ich postawa procentralno-autokratyczna jest silniejsza

( $\chi^2(198) = 334,451$ ;  $p < 0,001$ ). Zachodzi także istotna statystycznie ( $\chi^2(54) = 100,279$ ;  $p < 0,001$ ) zależność między nią a wielkością miejscowości pochodzenia — im mniejsza miejscowość, z jakiej pochodzi respondent, tym postawa procentralno-autokratyczna jest silniejsza. Odwrotna zależność występuje pomiędzy wysokimi notowaniami na wskaźniku ZWACMS a pochodzeniem społecznym względem wykształcenia zarówno ojca ( $\chi^2(54) = 100,448$ ;  $p < 0,001$ ), jak i matki ( $\chi^2(54) = 91,762$ ;  $p < 0,001$ ) — dokładniej, im niższe wykształcenie rodziców, tym silniejsza postawa procentralno-autokratyczna. Omawiana postawa koreluje także z: formą własności zakładu pracy, tzn. jeśli osoba pracuje w firmie państwowej, to jej postawa procentralno-autokratyczna jest silniejsza ( $\chi^2(36) = 57,564$ ;  $p < 0,05$ ), oraz z zarobkami, tzn. im niższe są zarobki, tym postawa procentralno-autokratyczna jest silniejsza ( $\chi^2(72) = 118,999$ ;  $p < 0,001$ ). Dodatkowo zależność taką można stwierdzić w korelacji z rokiem ukończenia studiów — im wcześniej badani ukończyli naukę, tym postawa procentralno-autokratyczna jest silniejsza ( $\chi^2(18) = 43,142$ ;  $p < 0,001$ ), oraz ze stanem cywilnym — osoby w związku małżeńskim mają silniejszą postawę procentralno-autokratyczną niż osoby nie będące w żadnym związku ( $\chi^2(18) = 31,433$ ;  $p < 0,05$ ).

## Wnioski — specyfika sfery pracy

Najogólniej rzecz ujmując należy stwierdzić, że badani w większym stopniu opowiadają się za liberalno-demokratycznym niż za centralno-autokratycznym modelem społeczeństwa. Przy czym zachodzi istotny statystycznie związek między zmiennymi — im wyraźniejsza jest postawa proliberalno-demokratyczna, tym słabsze jest poparcie dla zasad centralno-autokratycznych (korelacja  $r$  Pearsona =  $-0,437$ ;  $p < 0,001$ ). Badani przejawiają wyraźnie pozytywne postawy wobec liberalno-demokratycznego modelu społeczeństwa. Jednak stosunek badanych do poszczególnych wymiarów zbiorczych wskaźników jest różny i skłania do refleksji.

Tym, co zasługuje na szczególną uwagę, jest fakt, że z jednoznacznego obrazu dotyczącego całościowo traktowanych modeli „dobrego” systemu społecznego wyraźnie wyodrębnia się sfera pracy. Badani popierają swobody wolnościowe w zakresie tworzenia organizacji ekonomicznych oraz kluczową zasadę gospodarki rynkowej, jaką jest konkurencja, przy równoczesnym odrzuceniu zasady centralnego, odgórnego zarządzania gospodarką. Ale jednocześnie słabsze względem poprzednio wymienionych cech (choć nadal wysokie) jest poparcie badanych dla silnego zróżnicowania dochodów, zależnego od rzeczywistych kwalifikacji i wkładu pracy zatrudnionych pracowników. Wreszcie kluczowym elementem specyfiki sfery pracy jest wyraźne poparcie badanych dla zasad pełnego zatrudnienia i niedopuszczania do bezrobocia, które, w swej istocie, pozostaje w sprzeczności wobec poparcia zasad wolnorynkowych. Kwestia ta, w pewnym sensie, znajduje potwierdzenie w wynikach badań zrealizowanych w 1988 roku

między innymi przez Marka Ziółkowskiego, który mówi o sprzeczności dotyczącej sfery ładu ekonomicznego: „Ogromna większość badanych to zwolennicy wolnej konkurencji w życiu gospodarczym — jedynie 7% odrzuca tę zasadę. Jednocześnie niemal 65% sądzi, że nie można dopuszczać do bezrobocia — wartością silnie pożądaną jest pełne zatrudnienie” (Koralewicz, Ziółkowski, 2003 [1990], s. 58). Wówczas jednak, jak zauważa autor, zasady wolnego rynku były niezgodne z filozofią i zasadami systemu socjalistycznego, w przeciwieństwie do zasady pełnego zatrudnienia, będącej fundamentalną kwestią dla państwowej, centralnie zarządzanej gospodarki.

Wysokie poparcie dla tego czynnika odnotowane było również w badaniach z 1998 roku. O ile jednak analizując wyniki z 1998 roku można jeszcze odwoływać się do logiki funkcjonowania minionego systemu społecznego, o tyle w przypadku interpretacji wyników z 2008 roku wydaje się, że „sentymnt” do czasów minionych nie odgrywa już istotnej roli. Badani funkcjonowali wyłącznie w systemie wolnorynkowym (najstarsi z nich w dorosłość wkraczali w roku 2001, a odpowiednio później, biorąc pod uwagę czas studiowania, wkraczali na rynek pracy), tym samym ich osobiste doświadczenie nie jest związane z systemem socjalistycznym. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że odnosimy się do pewnych sposobów myślenia na temat zasad rządzących życiem społecznym dotyczących sfery wartości ideałów. W wyobrażeniach takich mogą współwystępować cechy wchodzące w skład skądinąd skrajnych modeli. Można zatem przyjąć, że sfera pracy, w normatywnym modelu dobrego społeczeństwa, jaki rysuje się w wyniku analizy postaw badanych mierzonych z wykorzystaniem opisanych dwóch zbiorczych wskaźników, jest specyficznie traktowana. Wyraźnemu poparciu zasad wolnorynkowych towarzyszy wysoka wartość zasady pełnego zatrudnienia i niedopuszczenia do bezrobocia. Jednocześnie w kompleksowo rozumianej postawie wobec dwóch skrajnie rozumianych modeli funkcjonowania społeczeństwa większość badanych lokuje się w obrębie postawy, którą określić można jako umiarkowaną.

## Bibliografia

- Bartoszek A., 2003: *Kapitał społeczno-kulturowy młodej inteligencji wobec wymogów rynkowych*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Bell D., 1998: *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*. Przeł. S. Amsterdamski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Berger P.L., Luckmann T., 1983: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Przeł. J. Niżnik. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells M., 2008: *Społeczność sieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Drozdowski R., 2002: *Rynek pracy w Polsce. Recepcja, oczekiwania, strategie dostosowawcze*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Drucker P., 1999: *Społeczność prokapitalistyczne*. Przeł. G. Kranas. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Gardawski J., 2007: *Korporacje transnarodowe a Europejskie Rady Zakładowe w Polsce*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa — Oficyna Wydawnicza.
- Gardawski J., 2009: *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gardawski J., red., 2013: *Rzemieślnicy i biznesmeni. Właściciele małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Herudziński T., 2019: *Postawy absolwentów szkół wyższych wobec rynku pracy*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Kochanowicz J., 1999: *Kapitalizm*. W: *Encyklopedia socjologii*. T. 3. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Koralewicz J., Ziółkowski M., 2003 [1990]: *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988—2000*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kozek W., 2013: *Rynek pracy. Perspektywa instytucjonalna*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Reich R., 1996: *Praca narodów. Przygotowanie się do kapitalizmu XXI wieku*. Toruń: A. Marszałek.
- Reykowski J., 1990: *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności*. W: J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski, red.: *Orientacje społeczne jako element mentalności. Analizy teoretyczne*. Poznań: Nakom.
- Riesman D., 1971: *Samotny tłum*. Przeł. J. Strzelecki. Warszawa: PWN.
- Rifkin J., 2001: *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrynkowej*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Schumpeter J.A., 1995: *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sztompka P., 1994: *Teoria zmian społecznych a doświadczenia polskiej transformacji*. „Studia Socjologiczne”, T. 1 (132).
- Weber M., 1994: *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Lublin: Aethia.
- Ziółkowski M., 1990: *Orientacje indywidualne a system społeczny*. W: J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski, red.: *Orientacje społeczne jako element mentalności. Analizy teoretyczne*. Poznań: Nakom.
- Ziółkowski M., 1997: *O różnorodności terażniejszości. Pomiędzy tradycją, dziedzictwem, socjalizmem, nowoczesnością i ponowoczesnością*. „Kultura i Społeczeństwo”, T. 4 (XLI).
- Ziółkowski M., 2000: *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*. Poznań: Humaniora.
- Ziółkowski M., 2015: *Teoria socjologiczna i transformacja społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.